№ 282. *Poniedziałek 10. Grudnia 1855.* Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 3 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 8. grudnia. Dyrekcya *Stowarzyszenia taniej żywności* wzywa pp. Członków Towarzystwa, ażeby subskrybowane kwoty pożyczki i darów pieniężnych raczyli wypłacać na ręce członka dyrekcyi pana *Karola Wernera,* który na mocy §. 15 statutów zajmuje sie sprawami kasy i upoważniony jest do wydawania kwitów. Zarazem wzywa się zbierających subskrypcye, ażeby listy subskrypcyjne przesłali do kancelaryi Towarzystwa.

Z dotychczasowej subskrypcyi wpłynęło: tytułem pożyczki w gotówce 12.650 złr., w papierach publicznych 15.050 złr.; tytułem podarunku: w gotówce 3141 złr., w obligacyach 84 złr. m. k.

Dyrekcya Stowarzyszenia taniej żywności.

(Zaraza na bydło w Lwowskim okręgu administracyjnym.)

Lwów, 5. grudnia. Według raportów po koniec listopada nadesłanych zaraza bydła nie ustawała w obwodzie Czortkowskim i Tarnopolskim, a oprócz tego wybuchła w Złoczowskim i Żółkiewskim i Lwowskim obwodzie. W Złoczowskim obwodzie dotknęła zaraza Gaje, Turze, Wyrow, Kamionkę strumiłową, Horpinie, Chmielno, Czernicę, Sielec i Bienków; — w Żółkiewskim Rozdziałów, Ksawerówkę, Iłkowice, Batiatycze i Wolicę; — w obwodzie Lwowskim zaś, który potąd niezaznawał zarazy, okazała się w Basiówce i w Stawczanach.

Zgasła zupełnie zaraza w sześciu miejscach obwodu Czortkowskiego, w dwóch obwodu Tarnopolskiego i w dwóch obwodu Żółkiewskiego, a w ogóle dotknęła 58 miejsc liczących razem 19.922 sztuk bydła; z tego popadło zarazie 2767 sztuk, wyzdrowiało 475, odeszło 2133, zabito 62 sztuk, a 97 pozostało jeszcze w niepewnym stanie.

(Poczta wiedeńska: Zapewnienie łaski monarszej kwieskowanemu radcy Nechay de Felseis. — Opłata wizy paszportów do Francyi. — Nowiny dworu. — Zamysł podziałów dyecezyi. — Arcyksiążę Ferdynand Max wyjechał do Wenecyi. — Wywóz mąki i zboża z Siedmiogrodu ustał.)

Wiedeń, 4go grudnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 30. listopada b. r. lwowskiemu radcy wyższego krajowego sądu, Janowi *Nechay de Felseis,* przy kwieskowaniu, ze względu na długoletne, wierne i gorliwe posługi jego, wyrazić Swoją Najwyższą łaskę.

— Francuska ambasada w Wiédniu wydała następujące obwieszczenie: „Ponieważ z końcem listopada b. r. nastąpiło zamknięcie powszechnej wystawy przemysłowej w Paryżu, ogłasza kancelarya ambasady francuskiej, że zniżona podczas wystawy na 45 kr. taksa za widymowanie paszportów do Francyi, zacząwszy od 1. grudnia 1855, została znowu na dawną według taryfy wyznaczoną taksę 1 złr. 30 kr. postanowiona.“

— Jego król. Mość książę Ludwik bawarski był wczoraj na pożegnaniu u Jego król. Mości księcia Wazy i u ministra prezydenta hr. Buol Schauenstein. Książę wraca temi dniami napowrót do Possenhofen. Wieczór u br. Buola wyprawiony na dniu 3. listopada był świetny i okazały. Liczono więcej jak sto ekwipażów. Pomiędzy gośćmi znajdowali się pp. baron de Bourqueney, d'Elliot, feldmarszałek-porucznik hr. Grünne, fzm. Wimpfen, baron Rotschild i wielu innych.

— Według *Geogr. koresp.* zrobiono temi czasy wniosek pomnożenia biskupstw i nowego podziału dyecezyalnego w państwie austryackiem. Wniosek ten miał być już rozbieranym i co do swej zasady potwierdzonym.

— W tych czasach zawiąże się w Wiédniu nowe zgromadzenie klasztorne. Za kilka dni utworzy się w szpitalu na Wiédenie nowicyat Siostr dla chorych z trzeciego zakonu OO. Franciszkanów. Od niejakiego już czasu należały dozorczyni pomienionego szpitalu do zakonu OO. Franciszkanów, odtąd jednak będą tworzyć zupełnie odrębną kongregacyę.

— Jego Cesarzewiczowska Mość Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynad Max raczył dnia 3. grudnia udać się paropływem wojennym „Elizabeth“ z Triestu do Wenecyi.

— *Gazeta Kronstadzka* donosi, że wywóz mąki i ziemiopłodów z Siedmiogrodu na Wołoszczyznę ustał teraz nagle, lubo ostatniemi czasy wielce był ożywiony. Kupcy kronsztadzcy trudniący się zakupnem zboża i mąki na rzecz kupców wołoskich otrzymali teraz zlecenie zaniechać dalszego kupna, gdyż cena na Wołoszczyźnie jest znacznie niższą jak w Siedmiogrodzie. Także wywozy ziemiopłodów z portów dunajskich do Krymu ustają, armia bowiem sprzymierzonych jest we wszystko dostatecznie zaopatrzona.

Ameryka.

(Stosunki Ameryki z Anglią tchną pokojem.)

New-York, 17go listopada. Objaśnienie, jakie poseł amerykański przy dworze St. James p. Buchanan względem wzmocnienia angielskiej zachodnio-indyjskiej floty otrzymał, tyle zaspokoiły, że gabinet Washingtonu zaniechał już swego zamiaru i nie wysyła floty na wody Nicaraguy. Jeden tylko okręt „Potomac“ pod dowództwem komandora Pauldin odpłynął do Nicaraguy. Nawet *Herald nowojorski* tchnie pokojem a *Evening Post* przymawia nawet prokuratorowi jeneralnemu panu Cushing, że wdaje się w nie swoje rzeczy i męsza przyjaźn dwóch wielkich narodów.

Hiszpania.

(Monitor dobrze wróży o Hiszpanii. — Obrady nad konstytucya. — Karabiny Minié w wojsku. — Jen. Prim do Afryki. — Instytucya Rady Stanu uchwalona. — Artykuły do konstytucyi przyjęte. — Zapas broni i amunicyi odkryto. — Depesza telegraficzna.— Izba za O'Donellem.

Monitor donosi z Madrytu pod dniem 25. listopada: Organizacya armii mianowicie piechoty idzie jak najpomyślniej. Pierwszych dni stycznia stanie już do 30.000 rezerwy prowincyonalnej zupełnie uformowanej. Byt moralny i materyalny kraju polepsza się z każdym dniem. Zabiegi karlistowskie pokonano, anarchicznami zaś brzydzi się sam naród. Zbiory tegoroczne były dość obfite, na rok zaś następny spodziewają się pomyślniejszych. Wszystko to przyczynia się nie mało do podźwignienia dobra krajowego.

Z Madrytu piszą pod d. 26. listopada: „Obrady nad konstytucyą trwają ciągle, ale będą niebawem ukończone. Ogłoszenie nastąpi dopiero po przyjęciu w Kortezach ustaw organicznych przeznaczonych do uzupełnienia konstytucyi. — Używanie karabinów à la Minié rozpowszechnia się coraz więcej w armii naszej, już kilka batalionów jest niemi uzbrojonych. — Jeneralny kapitan Grenady Prim odpłynął dnia 20. z licznym sztabem na parostatku wojennym „Castilla“ na wyspy Presidios w Afrycy, by rozpoznać tamtejsze położenie rzeczy i naradzić się z komendantami, w jaki sposob możnaby zapobiedz nieustannym najazdom Arabów.

— Depesza z Madrytu z d. 1. grudnia tak opiewa: „Kortezy rozporządziły wczoraj redakcyę głównych zarysów ukonstytuowania rady państwa. — Słychac, że Cabecilla Tristany ma wkrótce przejść na terytoryum francuskie. — Sprzedaż dóbr narodowych odbywa się ciągle gorliwie. Wypłaty na przyszłe półrocze są zabezpieczone.

Z *Madrytu* donoszą pod dniem 27. listopada: „Kortezy potwierdziły wczoraj znaczną większością głosów artykuł konstytucyi uznający instytucyę Rady Stanu. Dziś przyjęto ostatni artykuł ustawy względem zastępstwa wojskowego, tudzież artykuł 58. konstytucyi według wniosku komisyi treści następującej: „Kortezy wyłączać będą od następstwa tronu te osoby, które niezdolne są do rządzenia, lub się dopuścili jakiego uczynku, który ich pozbawia prawa do korony. Kortezy będą też upoważnione wyłączać osoby w tym wypadku się znajdujące od opieki nad królem.“ Komisya budżetu podała już swe sprawozdanie; przy głosowaniu nad zaprowadzeniem akcyzy było obecnych 19 członków, dziesięciu głosowało za a dziewięciu przeciw zaprowadzeniu tego podatku.“

— W Saragosie znaleziono na składzie jednego znakomitego domu handlowego znaczny zapas broni i amunicyi; szef tego domu p. Mas umknął. Władza cofnęła koncesye uczynione w czasie buntu, co było powodem nowego wzburzenia. Patrole musiały przeciągać ulicami i aresztowano wiele osób. Rząd nieprzyjął dymisyi jeneralnego kapitana Seragossy Gurrea.

— Depesza z Madrytu z dnia 2. grudnia donosi: „Demokraci powstali wczoraj na jenerała O'Donella, ale większość Kortezów odparła tę inwektywę 107 głosami przeciw 6. Jutro rozpocznie się dyskusya nad uchwałą demokratryczna przeciw ustawie o cenzurze.“

Anglia.

(Poczta londyńska: Nowiny dworu. — Przyjęcie Króla Sardyńskiego. — Ruch handlowy w październiku. — Strata w rozbitych okrętach w ciągu roku.)

Londyn, 3. grudnia. Jej Mość Królowa, książę Albert i Król Sardyński zwiedzali 1. grudnia Woolwich i odbyli przegląd wojska. Przyjęcie Króla Wiktora Emanuela było bardzo świetne i pełne zapału. W City zajmują się gorliwie przygotowaniem do godnego przyjęcia dostojnego gościa na wtorek jak się spodziewają. Lord Major Londynu pan Salamons wydał odezwę do swych współobywateli z wezwaniem, by w dzień przyjazdu Jego Mości Króla sardyńskiego ograniczyli ile możności dzienne swe prace i tem snadniej okazali cześć swą dostojnemu sprzymierzeńcowi Wielkiej Brytanii.

— Ogłoszony wykaz urzędu handlowego o ruchu handlowym w miesiącu październiku, podaje daty nierównie dla przemysłu pomyślniejsze niżeli podobny wykaz z roku upłynionego. Mianowicie powiększył się wywóz o 959.305 funtów szterlingów. Także i przywóz zboża, herbaty, tytoniu, trunków i owoców powiększył się znacznie.

Admiralicya ogłosiła teraz dokładny przegląd wszystkich na brzegach angielskich wydarzonych w tym roku przypadków rozbicia okrętów. Liczba rozbitych okrętów jest według pomienionego przeglądu tak znaczna, że od wielu już lat nie zapamiętano podobnej, luboć zaprzeczyć nie można, że burze tegoroczne od dawna już nie miały równych sobie co do gwałtowności i srogości. Razem rozbiło się u samych angielskich wybrzeży 987 okrętów i utonęło 1559 ludzi (o 150 okrętów i 560 ludzi więcej jak w roku zeszłym). Zgruchotanych zupełnie licząc 431 okrętów, 53 zaś zaginęło przez samo gwałtowne uderzenie o drugie statki.

Francya.

(Poczta paryska: Upowsznienie noszenia orderów zagranicznych. — Jenerał Canrobert powrócił. — Biskup kardynał francuski w Rzymie. — Nowiny dworu. — Nowe dary dla armii. — Mięso tańsze. — Powiększenie gwardyi. — Nowe posyłki do Krymu. — Mianowania. — Dzieło o koloniach Algierskich. — Narady w ministeryum. — Dowóz zboża. — Kary za przeszkody stawiane przy licytacyi. — Powrót gwardyi i zwłoki admirała Bruat.)

Paryż, 3. grudnia. *Monitor* ogłasza długi poczet osób, które rząd upoważnia nosić ordery zagraniczne; na czele tej listy jest marszałek Magnan, któremu Król Belgijski nadał wielki krzyż orderu Leopolda. — Jenerał Canrobert przybył tej nocy z powrotem do Paryża i miał dziś długą konferencyę z Cesarzem i z ministrem spraw zagranicznych. — Według doniesienia w dzienniku *Univers* powołany będzie nowy kardynał francuski Msgr. Villecourt, biskup w La Rochelle, którego mianowanie w krótce jest spodziewane, na stałe mieszkanie do Rzymu.

— Ich Mość Cesarstwo przyjmowali przedwczoraj Lorda i Lady Lyndhurst. — *Monitor* zamieszcza całą listę darów z wystawy przemysłowej, złożonych na ręce księcia Napoleona dla armii krymskiej. — Ogłoszona przedwczoraj taxa mięsa okazuje się 5 do 6 procentu na cetnarze zniżoną. — *Monitor* donosi, że mąka z dzikich kasztanów i żołędzi użyta po fabrykach papieru w Lütichu zastąpiła zupełnie krochmal używany z droższych ziemiopłodów. — Mniemają powszechnie, że gwardya cesarska znacznie się powiększy, mianowicie mają przybyć dwie nowe brygady jazdy pod rozkazy pułkowników Ney i Fleury. — Cesarz zaszczycił wdowę po admirale Bruat listem z bardzo uprzejmą kondolencyą. — W Marsylii ładują znowu pilnie na okręta materiały artyleryi i amunicyę, która odejdzie do Krymu, z Havre zaś wysyłają dla żołnierzy armii krymskiej nowe zapasy cukru i kawy i innych tym podobnych gościńców.

— *Monitor* ogłasza liczne awanse w marynarce. Mianowano między innymi: Wice-admirałem kontre-admirała Jacquinot, naczelnego dowódzcę stacyi lewantyńskiej i korpusu expedycyjnego w Grecyi; zaś kapitana okrętowego Jurien de la Graviere, szefa sztabu eskadry morza śródziemnego kontre-admirałem. — Z rozporządzenia ministeryum wojny wyszło z druku obszerne opisanie położenia kolonii francuskich w Algieryi w ciągu lat 1852—1853 i 1853—1854. Dzieło to wykazuje w każdym roku postępy panowania i kolonizacyi francuskiej w Afryce. Minister wojny nakazał, ażeby niebawem wyszedł dalszy ciąg obejmujący lata 1854—1855. — Wczorajsza rada ministrów w Tuileryach pod przewodnictwem Cesarza trwała prawie trzy godzin; przedmiotem narad jak słychać, były kwestye polityki. — Według doniesień z Pau o stanie zdrowia jenerała Bosquet można się spodziewać niebawem jego wyzdrowienia. — W Lugdunie widziano temi dniami ośmiu Zuawów o jednem ramieniu. — Do Marsylii przybyło od 1. do 26. listopada 368.000 hektolitrów zboża i 88.000 hektolitrów kukurudzy. Z innych portów donoszą także o znacznych przywozach.

— Temi dniami stało przed sądem policyi poprawczej trydziestu dwóch przedsiębierców, którzy się spiknęli, ażeby stawiać przeszkody sprzedawaniu materyału, który rząd miastu Paryża ze zniesionych gmachów na licytacyę puszczał. Dziewiętnastu skazano na pieniężne kary od 500 do 6000 fr., niektórych prócz tego na trzymiesięczne więzienie, a wszystkich solidarnie na zapłacenie kosztów; innych uznał sąd dla niedostatecznych dowodów wolnymi od wszelkiej kary.

— *Indep. belge* podaje następującą depeszę z Marsylii z dnia 3. grudnia: „Montebello“ i pięć innych parowpływów zawinęło dziś do Tulonu. Przywiozły gwardyę cesarską i trumnę zawierającą zwłoki admirała Bruat. Ta trumna przeniesiona będzie dziś jeszcze na ląd, a po konsekracyi w Tulonie, przewieziona będzie do Marsylię koleją żelazną do Paryża.

Szwajcarya.

(Kolej żelazna powodem niesnasek domowych.)

Wielka rada kantonu Neuenburg wyznaczyła 3 miliony na budowę kolei żelaznej między Neuenburgem a Chauxdefonds. Uchwała ta zraziła wielu odleglejszej strony kantonu, w całej nawet dolinie trawertyńskiej pozawiązywały się komitety, by sprzeciwiać się wszelkiemi siły temu podniesieniu okolic nad Jurą kosztem innych części kantonu. Wydano także bardzo gwałtowne i podniecające odezwy; rząd więc widzi się nie mało zniepokojonym.

Włochy.

(Dzień powrotu Króla Sardyńskiego. — Nadzieja bliskiego zagodzenia sporów kościelnych z Sardynią. — Okręt z żywnością zatonął. — Stan zdrowia Królowy Amelii. — Podatek w Toskańskim.)

Według doniesienia gazety *Piemonckiej* z dnia 29go listopada spodziewany jest Król Wiktor Emanuel dnia 12. grudnia z powrotem w Turynie.

Ostatniemi czasy zbierają się licznie klerycy z państw Sardyńskich w Rzymie, i wszyscy z utęsknieniem pragną zagodzenia sporu między rządem Piemontskim a Stolicą apostolską. Ile wiemy mają najpewniejszą nadzieję, polegając na słowach, które Jego Świątobliwość sam wyrzekł, jako się spodziewa, że Król Emanuel i rada jego niebawem w innem świetle przejrzą stosunki kościelne.

Genua, 1. grudnia Rząd otrzymał wiadomość o zatonięciu okrętu, który żywność z Konstantynopola przewoził do Bałakławy. — Doktor Chanmel powołany został z Marsylii do Nervi na radę do Królowy Amelii, przy której bawią książęta Aumale i Joinville.

Florencya, 2. grudnia. Podatek gruntowy na rok 1856 oznaczony jest w całem wielkiem księztwie na 6 milionów lirów, podatek zaś od osoby na 1,600.000 lirów.

Niemce.

(Ograniczenie w przyjęciu tytułów. — Okólnik ministra francuskiego do państw neutralnych.)

Berlin, 1. grudnia. Wyższy trybunał zawyrokował temi dniami na indagacyi za nieupoważnione przyjęcie tytułu, że Prusak, który używa w Prusiech nadanego mu od obcych monarchów tytułu, nie otrzymawszy na to pozwolenia monarchy swego, używa tegu tytułu bezprawnie i ulega karze przepisanej paragrafem 105 kodexu karnego.

— Piszą do *Independance Belge* z Drezdna pod dniem 29go listopada: Ostatniemi czasy mówiono tu wiele o okolniku, który hrabia Walewski dla dokładnego wyjaśnienia ostatniej mowy Cesarza Napoleona, miał nadesłać wszystkim przy dworach niemieckich zawierzytelnionym agentow francuskim. Okólnik ten ma być następujący:

Panie! Sądząc z tego, co się z rozmaitych stron Niemiec dowiaduję, wywarła jak łatwo przewidzieć było można, mowa Cesarza przy zamknięciu wystawy, silne i głębokie powszechnie wrażenie. Lecz nie wszędzie jednakowo oceniana, miała stać się oraz przedmiotem najrozmaitszych wykładów. Nie daje się ona atoli jak tylko w jeden szczególny sposób wyłożyć, a wykład podobny musi co do swego znaczenia być państwom niemieckim bardzo przychylny. Cesarz powiedział, że pragnie prędkiego i trwałego pokoju, sądzę, że co do tego punktu, niepotrzebuję się w cale dłużej zatrzymywać ani go też dokładniej objaśniać. Wezwanie Cesarza do państw neutralnych by podobne wyjawiły życzenie, daje tylko jawnie poznać, jak wielce Cesarz na opinii ich polega i jak wysoko ich wpływ ocenia. Tak rozumiał stanowisko neutralnych od pierwszego rozpoczęcia się wojny. Cesarz Francuzów żywi ciągle stałe przekonanie, że gdyby państwa neutralne przedtem zdanie swe dobitniej były wyjawiły, byłyby tym sposobem wpłynęły nie mało na cały bieg toczącej się wojny. Stanowisko ich to niezmieniło się dotąd w niczem w oczach Cesarza i jest i dziś on tego zdania, że w ich mocy jest teraz przyspieszyć pokój, jak było niegdyś zapobiedz wojnie. W tej myśli żąda po nich Jego Mość Cesarz, by państwom wojnę prowadzącym prawdziwe swe wypowiedziały zdanie, i wagę swej opinii dorzuciły

na szalę ścierających się sił. To więc wezwanie zrozumiane dobrze i przyjęte z zapałem przez obecnych natedy zastępców wszech narodowości, nie jest niczem innem, jak tylko otwartym i uroczystym hołdem, który Jego Mość Cesarz Francuzów składa wpływowi państw neutralnych co do obecnego sporu i toczącej się wojny.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 1go grudnia. *Gazeta Warszawska* donosi: Z najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu 29go listopada jako w rocznicę dnia, w którym rozpoczął się w Królestwie Polskiem rokosz, przytłumiony szczęśliwie, miała miejsce parada wojskowa, w której wzięła udział wszystka załoga Warszawy, oraz odprawione zostało nabożeństwo na placu Saskim, gdzie wzniesiono pomnik na cześć poległych, którzy pozostali wiernymi swej powinności; poczem odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spoczywających w Bogu Cesarza Alexandra Igo i Cesarzewicza Konstantego Pawłowicza, oraz za poległych w 1831 r., którzy wiernymi pozostali swej powinności. Nabożeństwo odprawione zostało przez Najprzewielebniejszego Arseniusza, Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, w asystencyi wszystkiego w Warszawie znajdującego się Duchowieństwa Prawosławnego, przyczem obecnymi byli urzędnicy tak wojskowi jak cywilni tu urzędy pełniący. W liczbie wojsk, które brały udział w paradzie, znajdowała się 136ta drużyna milicyi Jarosławskiej.

Rosya.

(Wielka rada ministeryalna. — Stan rokrutów i rozlokowanie. — Okręta austryackie opuściły morze azowskie.)

Do Królewca nadeszły dnia 1. grudnia wiadomości z *Petersburga* z doniesieniem, że się w stolicy rosyjskiej odbyć ma wielka rada ministeryalna, na którą powołano naczelnych dowódzców: Berga, Grabbego, Paniutyna i Rüdigera, tudzież wszystkich admirałów z wyjątkiem dowodzących na południu i w Małej Azyi.

Z-nad granicy Królestwa Polskiego, 28. listopada. Wczoraj rozpoczęła się wielka powszechna rekrutacya w europejskiej i azyatyckiej Rosyi, z wyjątkiem kilku gubernii i Królestwa Polskiego, a mianowicie po 10 ludzi na 1000 dusz. Wypadek tej rekrutacyi różni się według rozmaitych gubernii. Podczas gdy n. p. gubernia Kurska licząca 1,800 000 mieszkańców musi dać przynajmniej 10.000 rekrutów, może ogromna gubernia Tobolska ledwie 500 stawić. Niemniej jak Kurska dostawią także gubernie Woroneska, Podolska, Wołyńska, Wiacka, Kijowska, Orelska i inne. Normalny i zwyczajny pobór w Królestwie Polskiem nastąpi po ukończonej superrewizyi konskrybowanych. Rekruci przeznaczeni do pierwszego korpusu będą eskortowani do Narwy, do drugiego i szóstego korpusu przybędą do Moskwy. Należący do trzeciego i czwartego korpusu mają się zebrać w Kijowie i Orelu, a przeznaczeni do piątego korpusu w Charkowie, gdzie będą organizowani i w broni ćwiczeni. Rekruci przeznaczeni do kawaleryi będą wzięci po większej części z gubernii dawnych prowincyi polskich, i mają się zbierać w ich miastach. Jest rzeczą uwagi godną, że także dywizye tak zwane zapasowe wyruszyły na widownię boju, gdzie je używają po większej części na załogi. I tak przybyły niedawno z Orelu bataliony zapasowe czwartego korpusu stoją teraz po części w Oczakowie pod komendą jenerała-lejtnanta Friedrich'a. — Małżonka ministra wojny Dołgorukowa wyjechała z Warszawy do Moskwy. — W chorobie feldmarszałka księcia Paszkiewicza nie ma nadziei wyzdrowienia. Liczy teraz 75 lat.

Odessa, 25. listopada. Sześć okrętów austryackich w Taganrogu uszło szczęśliwie zagrażającym już lodom, i odpłynęło 16go do Kerczu. Także i okręta pana Gopicevicha odpłynęły z Mariupola do Kerczu. Względem kwarantanny nie nadeszło dotąd żadne rozporządzenie z Petersburga.

Afryka.

(Rokosz w Trypolidzie uśmierzony.)

O przytłumionej po większej części rewolucyi Arabów w Tripolidzie pisze *Portofoglio Malt.* z Tripolidy pod dniem 13. z. m.: „Zaraz po przybyciu Osmana Meszar Baszy, nowego gubernatora tej rejencyi, udało się do niego wielu stronników partyi rewolucyjnej, i oświadczywszy mu swą uległość, otrzymali amnestyę. Ghuma, przewódca partyi rewolucyjnej, wypuścił na wolność Gaczim Baszę, gubernatora dystryktów górskich; sam Ghuma stoi na czele nie wielkiej liczby ludzi; byle ustała pora słotna, wyruszy naprzeciw niemu Osman Basza".

Z teatru wojny.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Czynności wojenne w Sebastopolu. — Siły i rozlokowanie armii rosyjskiej w Krymie. — Zaopatrzenie się Rosyan w siły wojenne. — Świetna wycieczka Turków z Kerczu. — Okręt „Sardynia" zatonął. — Położenie Karsu.)

Gazeta wojskowa pisze o położeniu rzeczy w Sebastopolu: Według najnowszych doniesień, otrzymanych z Kamieszy na Warnę, otworzyli sprzymierzeni w pierwszym tygodniu tego miesiąca ogień z bateryi moździerzowych na rosyjski fort północny. W przecięciu padał co minuta jeden strzał, ale pokazało się, że z odległości 2300 metrów paryskich był ogień całkiem bezskuteczny. Słychać, że sprzymierzeni chcą próbować pływających bateryi, by zniszczyć rosyjskie bateryе lądowe. Robót ku usunięciu okrętów zatopionych u wjazdu do zatoki nie rozpoczęto jeszcze; słychać przeto w francuskiej głównej kwatérze, że większe działanie przeciw fortom północnym nie nastąpi już tej zimy. W Sebastopolu znajdują się tylko małe oddziały wojska i artylerya do służby fortecznej i przy działach. Południowy Sebastopol prawie próżny. Wspaniałe koszary Korabelny są prawie nieuszkodzone i mogą być użyte na szpitale, ale Rosyanie panują swemi ciężkiemi działami nad wszystkiemi częściami południowego Sebastopola, i dotychczas nie rzucali jeszcze rakiet, chowając je na czas stosowniejszy. Marszałek Pelissier wydał przeto rozkaz, by wszelkie materyały ruchome wywieziono ze zdobytego miasta do Kamieszy i do obozu, i użyto na budowę domów i barak. Fort Mikołaja, który nic nie ucierpiał w czasie oblężenia, jest prawie zupełnie opuszczony, również wszystkie większe i mniejsze gmachy, które inżynierowie wraz z dokami podminowali, by je z czasem w powietrze wysadzić.

— Według najnowszych doniesień z Odessy liczy armia rosyjska w Krymie w ogóle 180.000 ludzi. Jenerał Osten-Sacken zajmuje główną kwaterę w Kameszli, i kieruje ztąd całą obroną północnego Sebastopola i wyżyn Mackenzie. Jenerał-porucznik Liprandi broni niziny nad Bełbekiem, i stoi w Bakczy-Seraju. Główna kwatera księcia Gorczakowa i główne stanowisko całego czoła armii znajduje się w Symferopolu, gdzie stoi także i korpus grenadyerów, tudzież ośm szwadronów ciężkiej jazdy. Silny jeden oddział wojsk rosyjskich zwrócony jest ku Eupatoryi, drugi ku półwyspie Kercz, rezerwy zaś o sile 30.000 ludzi zajmują leże swe w Perekopie. Wszystkie te oddziały nieprzerwaną z sobą utrzymują styczność, prowadzące zaś do głównej kwatery drogi są za czynnem staraniem dyrekcyi inżynieryi jak najlepiej utrzymane.

Według doniesień prywatnych dziennika *Constitutionel* nagromadzili Rosyanie w Arabacie znaczne siły i dość liczną artyleryę. W Kaffie stoi do 10.000 Rosyan, a do Kuli miało temi czasy tyle nowych nadejść posiłków, że korpus rosyjski nad czerkieskiemi wyżami sięga już 20.000 ludzi.

Dziennikom francuskim *Patrie* i *Constitutionnel* donoszą z Kerczu o świetnem odznaczeniu się tureckiego korpusu wojennego, który ostatniemi dniami zwycięzką z Rosyanami stoczył potyczkę. Rosyanie w liczbie 4000 ludzi bronili znacznego transportu siana, wiezionego dla armii krymskiej i kaukazkiej. Turcy zmusili ich do ucieczki, a transport cały po części spalili, po części zaś zdobyli. Miały to być według dziennika *Constitutionnel* tak znaczne zapasy, że byłyby w stanie zaopatrzyć 50 000 koni na całą zimę.

Gazeta *Patrie* donosi, ze parowiec sardyński „Sardinia", który odwoził do Konstantynopola chorych z lazaretów w Bałakławie rozbił się na Czarnem morzu. Według dziennika *Constitutionnel* miał okręt ten do sto chorych i zatonął z całym ładunkiem.

Według wiadomości z Konstantynopola z 22. listopada: Kars trzymał się jeszcze po dzień 31. października. Głód i zaraza panuje jednak w twierdzy i pogorsza położenie coraz więcej. Teraz już nie pobiera żołnierz jak zaledwie $^{3}/_{4}$ funta chleba, a zamierzają jeszcze umniejszyć dziennej racyi. Całą swą ufność pokłada załoga na Selimie Baszy, który z żywnościami z Erzerum wyruszył. Rosyanie zajmują pierwotne swe stanowiska naokoło Karsu, i nie zdają się sposobić do odwrotu. Z Konstantynopola wychodziły codziennie posiłki i żywności do Batum i Trebizondy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 4. grudnia. Król Sardyński w towarzystwie księcia Alberta i ks. Cambridge zwiedził dziś City. Pomimo dżdżystego powietrza tłumy ludu zebrały się w ulicach i witały króla okrzykami uniesienia. Lord-major z członkami rady municypalnej, ministrowie, członkowie ciała dyplomatycznego itp. przyjmowali króla i książąt u głównego wnijścia w Guildhall. Na adres napisany w języku francuskiem w imieniu korporacyi City londyńskiej odpowiedział król w języku włoskim jak następuje: „Przyjęcie, jakiego doznaję, jest dowodem sympatyi jaką wznieca polityka, której się trzymam i w której uczciwie wytrwam. Pomimo nieszczęść, które w ostatnich czasach doznałem, wszedłem w przymierze angielsko-francuskie, albowiem dom Sabaudzki po wszystkie czasy poczytywał sobie za powinność dobywać oręża, ile razy walczono o sprawiedliwość i niezawisłość. Niezłożymy też broni, aż osiągniemy pokój zaszczytny, a tem samem trwały. Życzę panom szczęścia do wysokiego stanowiska, jakie osiągnęła Wielka Brytania."

Liwurna, 3. grudnia. Ulewy i śniegi przeszkadzają robotom w polu. Ciągły wywóz żywności sprowadza drożyznę i powiększa niedostatek klas uboższych. — **Z Neapolu** donoszą właśnie, że między królestwem obojga Sycylii a zjednoczonemi Stanami północnej Ameryki stanęła ugoda względem praw neutralnej żeglugi handlowej. Główne postanowienia są, że bandera chroni ładunek i że z wyjątkiem kontrabandy wojennej własność neutralna niemoże być konfiskowana nawet na okrętach nieprzyjacielskich.

Statek „Eufrat" zawinął 4. grudnia do Marsylii i przywiózł wiadomości z **Konstantynypola** sięgające po dzień 26. listopada: Pogłoska, jakoby paropływ sardyński „Sardynia" z rannymi i chorymi, rozbił się w drodze z Bałakławy do Konstantynopola okazała się bezzasadną, pomieniony bowiem statek zawinął w najlepszym stanie na miejsce swego przeznaczenia. W Konstantynopolu oczekiwane przybycia nowych trzech batalionów angielsko niemieckiej legii. Kiamil-Baszę mianowano ministrem bez portfejlu. Niepokoje w Syryi stłumione pozornie za czynnem staraniem konzula francu-

tkiego p. *Lesseps*, wybuchły w niektórych stronach na nowo. Według najnowszych doniesień z *Karsu* stawał się brak żywności coraz dotkliwszym. Selim Basza nieprzybył jeszcze. W Sulinie stoi do 300 (według innych źródeł do 500 statków), którym przeciwny prąd wiatru niedozwala odpłynąć. Wiele z nich nawet nie zdołało się oprzeć burzy i rozbiło się o mielizny niższego Dunaju. — Rosyanie cofnęli swą jazdę z okolicy Kerczu w głąb półwyspu. Pięć łodzi kanonierskich śledziło bacznie poruszeń nieprzyjaciela, obawiano się bowiem, że na zimę Rosyanie rozpoczną niemylnie z tej strony kroki zaczepne. Wzmacniają oni teraz Arabat i koncentrują do 30.000 ludzi pod tą twierdzą, zaś pod Geniczi gromadzą korpus o sile 15.000. Przerwaną komunikacye przez cieśninę Arabatu przywrócili na nowo, lubo działa z okrętów sprzymierzonych i z bateryi pływających sięgają aż po za kosę Arabacką pokąd morze jeszcze niezamarznięte.

Dzisiejszą pocztą nieotrzymaliśmy dzienników wiédeńskich.

Kurs lwowski.

Dnia 7. grudnia.

		gotówką		towarem	
		złr	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	10	5	15
Dukat cesarski	" "	5	14	5	18
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	58	9	3
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	42	1	43
Talar pruski	" "	1	38	1	40
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	89	10	89	40
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	68	—	68	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	15	77	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 7. grudnia 1855

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	89	—
" przedał " " 100 po	" "	89	30
" dawał " " za 100	" "	—	—
" żądał " " za 100	" "	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 5. grudnia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$73\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$73\frac{9}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	"	77 $77\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$77\frac{1}{8}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	"	$63\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$63\frac{1}{2}$
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	"	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	"	—	—
detto detto	4%	"	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	"	—	—
detto detto detto	3%	"	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		"	—	—
detto detto z r. 1839		"	—	—
detto detto z r. 1854		"	$97\frac{13}{16}$	$97\frac{13}{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			930 920 922	924
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2043\frac{3}{4}$	$2043\frac{3}{4}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			538 539	539
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 5. grudnia.	za sto	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$91\frac{3}{8}$ $\frac{3}{8}$	$91\frac{3}{8}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	111 $110\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$110\frac{3}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$109\frac{5}{8}$ $\frac{5}{8}$	$109\frac{5}{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$81\frac{1}{2}$ 81 $81\frac{1}{4}$	$81\frac{1}{4}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-$48\frac{1}{2}$ 49 50	10-49 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$110\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$110\frac{5}{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$128\frac{1}{4}$	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$128\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$128\frac{3}{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	247	247 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	16 $15\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$	$15\frac{7}{8}$ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 6. grudnia o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $15\frac{5}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $15\frac{1}{8}$. Ros. imperyały 8.54. Srebra agio $11\frac{1}{2}$ gotówką

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. grudnia.

Obligacye długu państwa 5% $74\frac{3}{16}$; $4\frac{1}{2}$% 65; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. $53\frac{1}{2}$ Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 916. Akcye kolei półn. 2080. Glognickiej kolei żelaznej. —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 538. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. $447\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $110\frac{1}{4}$. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $108\frac{3}{4}$ 2. m. Hamburg 81 2 m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10—45. l. l. m. Medyolan $109\frac{1}{4}$. l. Marsylia —. Paryż 128 Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $15\frac{1}{8}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. 76; 5% niż. austr. obl. indemn. $68\frac{1}{4}$; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $98\frac{1}{8}$. Pożyczka narodowa $77\frac{5}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $302\frac{1}{2}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. grudnia.

Hr. Karnicki Kajetan, z Bełzca. — PP. Zagórski Mieczysław, z Wołkowa. — Lenik Antoni, sekretarz finans., z Sanoka. — Ustyanowicz Jan, burmistrz z Mikołajowa. — Sokołowska Teresa, z Sambora.

Dnia 8. grudnia.

Hr. Coudenhove, jenerał-major. PP. Wolfskron Adolf i Jan Jocz, z Krakowa. — Żukiewicz Konstantyn, z Przemyśla. — Nahujowski Antoni, z Czernicy. — Cywiński Jędrzej, z Wiédnia. — Geringer-Odenberg Józef, z Berszczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. grudnia.

Hr. Golejewski Adam, do Hrynowiec. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, do Jarczowiec. — Baron Sternek, major, z Tarnowa. — PP. Białobrzeski c. k. pens. radca apell. do Gródka. — Schroter, doktor, do Brzeżan. — Mehlein, rotmistrz, do Gródka.

Dnia 8. grudnia.

Hr. Łoś Włodzimierz, do Narola. — Hr. Stadnicki Edward, do Kresowiec. — Baron Schimbschen, feldm. porucznik, do Derewacza. — Pietruski Konstanty, do Rudy. — Poten Karol, do Olszanki. — Poten Fryderyk, do Łahodowa. — Weber i Nagel, doktorowie med., do Łahodowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6 god. zrana	320.20	— 2.4°	97 5	zachodni	sł.	pogoda
3 god. pop.	319.74	— 1 0°	89 6	zachodni	"	pochmurno
10 god. wie.	320.79	— 2.5°	86 7	zachodni	"	"
Wysokość śniegu w 24 godzinach 5‴						
6 god. zran.	321.54	— 4.8°	89 8	poł.-wsch.	sł.	pochmurno
2 god. pop.	321.27	— 1 2°	90 0	południowy	"	"
10 god. wie.	322 71	— 3 6.°	88.1	zachodni	"	pogoda

TEATR.

Dziś: przedst. polsk.: **„Wenecyanka."**

KRONIKA.

Niedawno wyszło w Moskwie dzieło w języku rosyjskim pod tytułem: „Historya łacińsko-greecko-sławiańskiej akademii w Moskwie". Autor Sergius Smirnow, nauczyciel przy akademii w Moskwie, czerpał materyały oprócz innych źródeł także z biblioteki synodu, z archywum ministerstwa spraw zewnętrznych, tudzież z klasztorów i kościołów. Praca ta zawiera dużo ciekawych podań o historyi nauk i literatury Cesarstwa.

— Zjednoczone Stany Ameryki posiadają razem 15 615 bibliotek o 4,636,411 tomach. Z tych liczą biblioteki publiczne (jest ich 1217) 1.446.015 tomów; 1988 o 542 321 tomach są własnością szkół niedzielnych, 213 zaś o 942.321 tom. należą do wyższych zakładów naukowych, a 130 o 58.350 tom. do kościołów. Michigan liczy najwięcej bibliotek, bo 280 o 65 111 tom. Masachusetts 177 o 257.737 tom., a Newyork 43 o 197.229 tom. Najmniej bibliotek posiada Arkansas, ma bowiem jednę tylko bibliotekę publiczną o 250 tom. i 2 bib. szkolnych o 170 tomach. Biblioteki rządowe, które się licznie w każdem państwie Unii znajdują, zawierają wszystkie do zarządu administracyi krajowej odnoszące się pisma, tudzież dzieła statystyczne, dokumenta, dzieła historyczne i ekonomiczne. Najlepiej są opatrzone biblioteki związkowe, to jest: Ateneje, Lycea, szkoły handlowe i przemysłowe. Tak zwane biblioteki Smithsona w liczbie 126 posiadają razem 611.334 tomów.

— Nowego rodzaju tarcze i świecidła kupieckie wymyślił fabrykant w Wiédniu p. Winckler. Wytłacza na blasze napisy i obwieszczenia, wyciska kalendarze ścienne i mapy, odlewa tarcze kupieckie z napisami, i litery powleka kolorem według upodobania, jakim kto sobie życzy. Tarcze takie wprawione w mur ani niszczeją, ani się szczerbią, dla tego w Pradze użyto je po wszystkich zakładach rządowych, a miasto zamyśla w taki sam sposób i napisy ulic pozaprowadzać.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.